



Jak dobrze zaplanujesz sobie życie, to czas nie przecieka ci między palcami – mówi Jan Wołosik

Opowieść o społeczniku z Podlasia Siebie samego trzeba dać...

Tyle jesteś wart, ile dasz od siebie innym. Ta idea przyświeca Janowi Wołosikowi (69 l.), białostockiemu spółdzielcy, ławnikowi sądowemu i działaczowi Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Przez lata pracował jako inżynier mechanik oraz nauczyciel. Teraz, jak żartobliwie mówi, od dziesięciu lat „jest stypendystą ZUS-u”. Na emeryturze jednak się nie nudzi. Zająć ma tyle, że bliscy nieraz dziwią się, jak na to wszystko znajduje czas. **– Wszystko jest kwestią organizacji. Jak dobrze sobie zaplanujesz życie, to czas nie przecieka ci między palcami – mówi pan Jan.**

Wszystko zaczęło się ponad 40 lat temu. W 1972 roku Jan Wołosik, młody absolwent białostockiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej, a przy tym pasjonat sportu, postanowił wziąć udział w teleturnieju wiedzy o igrzyskach „Na olimpijskim szlaku”. – To była ogromna impreza. Startowało 18 tysięcy uczestników, drużyny złożone z dzieci, młodzieży i dorosłych – wspomina pan Jan. – Tak mi się spodobała ta rywalizacja, że startowałem w niej wielokrotnie. A że nasz region zawsze był kibicowsko mocny, z czasem przysłyły sukcesy. Dzięki nim w 1980 roku pojechałem na igrzyska w Moskwie. Cztery lata później nasza drużyna była najlepsza w kraju, ale Los Angeles nie było nam pisane. Wiadomo, władza zarządziła bojkot.

Polityka nie zraziła białostoczanina do sportu. W tym samym 1984 roku zaczął pracować społecznie w Polskiej Akademii Olimpijskiej przy PKOl. I do dziś promuje sport olimpijski. Teraz działa w Komisji Współpracy Terytorialnej i Sportu dla Wszystkich. **– Propagujemy ruch olimpijski, zwłaszcza wśród dzieci. Organizujemy Dni Olimpijszycy i turniej „Na olimpijskim szlaku”. W tym roku finał będzie w Operze Białostockiej – podkreśla z dumą.**

Równie dumny pan Jan jest z osiągnięć Spółdzielni Miesz-

kaniowej Zachęta w Białymstoku, w której od 9 lat społecznie działa w radzie nadzorczej. **– I nie chodzi tylko o to, że w zeszłym roku dostaliśmy nagrodę „Filar Spółdzielczości”, przyznaną przez Polską Agencję Przedsiębiorczości. Mamy najlepszą zielen w województwie, o 9 tysięcy mieszkań dba własna brygada remontowa – więc dajemy ludziom pracę – a przede wszyst-**

kim utrzymujemy niskie czynsze – podkreśla pan Jan. – A to w tych trudnych czasach bardzo ważne dla ludzi.

Jan Wołosik pochodzi z chłopskiej rodziny. Dziadek przed wojną miał spore gospodarstwo, ale zmarł młodo. – Gromadką dzieci, od 2 do 7 lat, zajęła się rodzina, pomogli też ludzie ze wsi. Była prawdziwa solidarność – opowiada nasz bohater. Dziś pan Jan splanca „rodzinny dług”, zajmując

się sprawami dzieci jako społeczny ławnik w sądzie rodzinnym. – To już trzecia czteroletnia kadencja. Pracy jest mnóstwo, od 1997 roku liczba spraw w Polsce wzrosła trzykrotnie! **Problemy są niekiedy dramatyczne. Pamiętam, kiedyś pewna kobieta chciała się zrzec opieki nad dziećmi, bo zakochała się w Niemcu i planowała wyjazd.** Kiedyś coś takiego było nie do pomyślenia! – kręci głową pan Jan. KB

Rozwój Białegostoku
Jan Wołosik jest dumny ze swojego miasta i ze spółdzielni mieszkaniowej, w której działa.



Trzeba wspierać młodych...

Pan Wołosik przez wiele lat pracował jako nauczyciel i dyrektor w Technikum Mechanicznym w Białymstoku



...i krzawić ideę olimpizmu

Pan Jan jest jednym z głównych organizatorów konkursów wiedzy olimpijskiej i członkiem jednej z komisji PKOl. Pasa do sportu zarządza dzieci i młodzież w całym kraju.



Senator PiS
Grzegorz
Bierecki

AFERA GONI AFERĘ

SKOK nie wyrok!

To, co się wyprawia wokół SKOK-ów, przypomina jarmarczne zapaśy w błocie. W roli zapaśników ochocho występują czołowi politycy PO i PiS, okładając się w mediach. I może byłoby to śmieszne, gdyby nie fakt, że przez ich gierki miliony Polaków drżą o swoje oszczędności ulokowane w kasach. Kilka tygodni temu tygodnik „Wprost” napisał,

że twórca SKOK-ów Grzegorz Bierecki wyprowadził do spółki, której jest właścicielem, kilkadziesiąt milionów złotych. Senator PiS oczywiście zaprzecza. A jego partyjni koledzy odbijają piłeczkę twierdząc, że prawdziwą aferą było to, co działo się w SKOK-u Wołomin (wielomilionowe wyludzenia kredytów), w którym rządili byli oficerowie WSI, ponoć dobrzy znajomi Bronisława Komorowskie-

go. Na dowód niejasnych związków prezydenta pokazują zdjęcie z podejrzanym o defraudację pieniędzy Piotrem P. Fotkę cyknięto na premierze filmu.

Są już pierwsze zatrzymania, są medialne popisy partyjnych bulterierów i jest jak w znanej wszystkim ze szkoły rozprawie: „ksiądz pana wini, pan księdza”... A co Polakom, którzy mają oszczędności w SKOK-ach? Nędzą? RB

Nastroje coraz gorsze

Ostatnie badania nie pozostawiają wątpliwości – rośnie liczba Polaków oceniających złe sytuację w kraju. Według niedawnego sondażu CBOS, niezadowolonych jest aż 59 proc. osób. To o cztery punkty procentowe więcej niż miesiąc wcześniej!

Nie pomagają żadne sztuczki pijarowe rządu Ewy Kopacz (59 l.) ani propaganda sukcesu w mediach. Już prawie dwie trzecie Polaków jest zdania, że nasz kraj zmierza w złą stronę. I to w wielu dziedzinach. Na przykład sytuację polityczną w Polsce źle ocenia 46 procent ludzi (więcej o 4 procent).

Gospodar-

ka? Jest z nią źle – odpowiedziało 43 procent ankietowanych (więcej o 6 procent niż poprzednio). Przybyło też ludzi niezadowolonych z warunków materialnych swoich rodzin.

Szczególnie krytyczni są rolnicy (aż 77 procent opinii negatywnych o sytuacji w kraju) – czy zatem kogoś dziwi urządzone przez nich blokady dróg? Równie

kiepskie nastroje są wśród ludzi oceniających się jako „ubodzy” (77 proc.), bezrobotnych (73) oraz robotników wykwalifikowanych (72).

A co sądzimy o możliwości znalezienia pracy w swojej miejscowości lub okolicy? Czarna rozpacz... Aż 61 procent ankietowanych stwierdziło, że nie da się znaleźć roboty tam, gdzie się mieszka. Trzeba chyba emigrować.

Wzrosło poczucie zagrożenia bezrobociem. Co trzeci pracujący (dokładnie 35 proc.) liczy się z możliwością utraty zatrudnienia (wzrost z 28 proc.). To nie pesymizm, to po prostu trzeźwa ocena rzeczywistości. BK

